



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI, POWIĘKOCIONY
SPRAWOM MIEJSCOWYM ORAZ ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
CZĘSTOCHOWA, ul. ALAMA 10. II. — TELEFON 10. 11.

Redaktor: Jan Jędrzejowski, ul. Alama 10. II. — Telefon 10. 11.

Wydawca: Jan Jędrzejowski, ul. Alama 10. II. — Telefon 10. 11.

Wzrost: 24 cm. — **Waga:** 100 g. — **Cena:** 6 groszy.

Subskrypcja: 1/4 rocznie 1.50 zł, 1/2 rocznie 3.00 zł, 1 rocznie 6.00 zł. W przelocie 10%.

Adresy: w Krakowie, Noworodolcu, Myszkowie, Zawierciu, Piotrkowie, Łodzi i Warszawie.

W. Łukasieński.

W podziemiach pałacu Belwederskiego, przykuty łańcuchem do ściany, budził się z ciężkiego snu Walerjusz Łukasieński. Zrywa się on w ciemności i, ucisnąwszy brzęk kajdan i bicie własnego serca z zapartym oddechem chwytając głuche odgłosy rozpetanej dookoła burzy. Cieszy się, że jego posiew nie został zmarnowany, że blyska nareszcie nadzieja zwycięstwa.

Jest pewny, że lada chwila nadejdą bracia; aby go z więzów uwolnić. Tak, przedewszystkiem przypomniał sobie o nim...

Niestety, nazajutrz, 30-go listopada, o g. 10 zrana „Wolyńcy“ w szuku bojowym, w widocznym już odwróceniu przed rewolucją, wystąpili z koszar i wzięwszy Łukasieńskiego przemocą w środek szeregów, uprowadzili z sobą za miasto. Stąd przy wyjściu wojsk rosyjskich z wielkim księciem Konstantym z Królestwa, zabrano go drogą ku Włodawie.

Po raz ostatni widziano Łukasieńskiego we Włodawie, w nędznej siermiędze, z brodą po pas, ciągniętego pieszo na postronku, pod strażą konną z dobytymi pałaszami, jak go prowadzono za Bug.

Z rozkazu Mikołaja I odstawiono go do Schlussemburga i umieszczono jako „wielkiego zbrodniarza“ w Sekretnym Zamku. W tem historycznym miejscu niewoli więziona była niegdyś małżonka Piotra Wielkiego, carowa Eudoksjja Fiodorowna; tamże carówna Marja Aleksiejówna zakonczyła w mękach życie; tamże zgładzony został car Iwan Antonowicz. Był to cmentarz polityczny, gdzie przetrzebano za życia winowajców najwybitniejszych.

Cięższy od nich wszystkich spotkał los Łukasieńskiego. W najbliższej kamracie podziemnej, bardzo niskiej, na ubitej gołej ziemi, mrocznej, chłodnej, cmentarnie zacinając żył, a raczej tylko nie umierał zapomniany aż do r. 1862. W marcu tego roku Aleksander II kazał go przenieść do lepszego pomieszczenia. Tak przetrwał Łukasieński powstanie 63 r. cudem tylko i półśłówkami zbierając odległe echa z kraju.

We wrześniu 1868 r. w stanie już półobłąkanym zaczął spisywać swoje pamiętniki. Skończył je w 1864 roku.

W czerwcu 1866 roku Łukasieński tknięty został apopleksją. Wiosną 1866 r. był on jeszcze przy życiu i... nie tracił nadziei odzyskania wolności, 27 lutego 1868 roku komendant twierdzy zawiadomił Aleksandra II, że „wielki przestępca“ Łukasieński zmarł.

Ciało pochowano w Schlussemburgu, ale duch Łukasieńskiego spoczął w Polsce.

Wśród poszczególnego zamieszania w noc listopadową, wśród szęku oręża i nawoływania: bracia, do broń! zapomniano o wielkim twórcy Towarzystwa Patriotycznego. Prowadząc dzieło oswojenia kraju, zapomniano o twórcy; o tym, który rzucił pierwszy posiew. Wprawdzie w marcu 1881 r. Rząd Narodowy wyślosował odezwę do naczelnego wo-

dza, Skrzyneckiego, upominając się o wymaganą Łukasieńskiego za jeńców rosyjskich. Odpowiedź wodza nastąpiła dopiero po porażce pod Ostrołęką. Ale już wtedy wszelkie widoki uratowania Łukasieńskiego ostatecznie były stracone.

Stracona też została jedyna chwila, w której naród polski mógł odzyskać niepodległość. Chwilę tę odczuł i poimował może jeden tylko Mochnacik.

Niestety, jego nawoływania, gorące przemówienia nie osiągnęły jednak celu.

Zapał ludności, ofiarności, własne wojsko, niedołęstwo Rosjan—to były atuty. Zabrakło wodza, któryby silnie wierzył. A chwilę tę, jedyną, po której drugiej już nie było, choć były usiłowania i ofiary, zakończył zdrada Krukowiecki...

Genjusz publicystyczny Mochnacikiego, jego nawet wstąpienie do szeregów nie mogły nic pomódz, gdy wódz naczelny nie wierzył, kunktował lub zdradzał...

Jaka rozpacz dla zapomnianego przez braci a w najściślejszej tajemnicy pogrzebanego przez wroga Łukasieńskiego! Targali on beznamiętnie łańcuchy, młotał się w rozpacz...

Kupiec — nie kupiec.

(Ciąg trzeci).

Zdarza się też, że nadchodzą komisy wybrudzone, podarte, z różnemi brakami, — jakże je oddać w pierwotnej szacie (zaden księgarz nie jest cudotwórcą), — a jednak wydawca żąda tego — wogóle ci ostatni są bezwzględni i do wszystkiego się przycebiamy, broniąc się wszelkimi sposobami od przyjęcia swych „skarbu“ wydawniczych“, a żądając możliwie najwięcej gotówki, gdyż za rzeczy, nie odesłane w terminie, trzeba ją przesłać.

Zdarzyło mi się, któregoś roku, że otrzymałem od wydawcy droższą rzecz okazową, ale, która nie miała najmniejszych widoków zbytu i okładka tegoż „skarbu“ była trochę rozdartą. Naturalnie zareklamowałem zaraz, że otrzymałem egzemplarz zniszczony. W terminie odsyłałem tę książkę ze wzmianką, że otrzymałem w tym stanie, powołując się na dawną reklamację. Wydawca, pomimo to, odesłał, a że się uparłem — książka ta wędrowała trzy razy tam i z powrotem, no i ostatecznie... leży sobie w półce, sztydząc z mej wiary w słuszne żądanie. Koszta tej wędrowki przyniosły o wiele zarobek, jaki mógłbym osiągnąć, sprzedając ją nawnemu nabywcy, no i naturalnie wędrowka ta wycisnęła na niej wiele dodatkowych zmarszczek.

Reasumując powyższe, można stanowczo twierdzić, że te dwa działy księgarstwa żadnych zysków nie przynoszą.

Następnym działem, który też zysków nie daje, a najwyżej minimalne, które w żadnym razie nie opłacają włożonej w to pracy — jest dział wypożyczalni książek przy księgarni. Szerzej o tem jednak nie będę pisał, bo dział ten nie jest tak

ściśle związany z księgarstwem i wycofać się z tego można — im prędzej, tem lepiej.

III.

Rozpatrzmy teraz inne źródła dochodu księgarzy.

Najważniejszą jest sprzedaż książek szkolnych. Na tych rzeczach dają wydawcy od 15 do 25 procent. Koszt transportu i komisjoneński (w normalnych czasach) wynosi przeciętnie 5 do 6 procent. Zatem czysty dochód na książkach szkolnych bywa przeciętnie 18 procent.

Są działy w handlu ogólnym, które dają mniejszy od tego procent, jak np. sprzedaż cukru, ale, o ile tak jest, jest to przeważnie towar codziennej potrzeby, nie ulegający zepsuciu.

A jak jest z książkami szkolnemi?

Przedewszystkiem mylnie jest pojęcie ogółu, że wydawca daje książki szkolne w komis. Rzeczy te nabywane są zawsze za gotówkę, nawet bez prawa wymiany. Jest to jak sztuka płótna, lub każdy inny towar, nabywany na ryzyko kupującego. Następnie — ponieważ trudno jest zamówić tyle towaru, ile rzeczywiscie sprzedać można przez rok szkolny — zwykle zostaje się wiele towaru z roku na rok. A w tym następnym roku, albo książki te zupełnie nie idą, albo też podręcznik ten bywa drukowanym drugi raz z różnemi zmianami i doatkami i pozostałość dawna, choć nieraz w półkach impenująco wygląda pod względem objętości i ceny każdego egzemplarza — żadnej wartości materialnej nie przedstawia.

Takich niespodzianek bywa co rok dosyć i można śmiało powie dzieć, że straty te redukują zarobek księgarzy do 15 procent.

A czy inne handle zadowolniają się takim procentem?

Można powiedzieć śmiało, że więcej niż połowa sklepów nie egzystowałaby w tych warunkach. Galanterja, bielizniany interes, lokcio- w i wiele innych — musi mieć najmniej 30 procent zysku, żeby się utrzymał. Nie wspominam zupełnie o składach aptecznych i aptekach. Tylko hurtowe interesy mogą się utrzymać z 15-tu procent.

Komunikaty urzędowe.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (W. B. T.) Urzędowo donoszą 6 grudnia:

Wschodni plac boju.

Wczoraj o świcie Rosjanie próbowali przejść do natarcia na południowy zachód od jeziora Babit, oraz na północ od Rygi. Próby te jednak rozbiły się o opór naszych wojsk, przyczem zadaliśmy nieprzyjacielowi ciężkie straty. Postrzelony przez artylerię rosyjską niemiecki statek powietrzny wyładował szczęśliwie pod Margrabową, przyczem załoga szwanku nie poniosła.

Zachodni plac boju.

W rozmaitych częściach frontu odbywała się wymiana strzałów arty-

leryjskich, oraz walki minowe i na granaty ręczne.

W okolicach Bacams podczas walki powietrznej zestrzelono dwa angielskie aeroplany. Lotnicy ponieśli śmierć.

Balkański teren walk.

Na południe od Jenicy i na północny zachód od Ypeku odrzuściliśmy wojska serbskie i czarnogórskie.

Komunikat austriacki.

WIEDEN. (W. B. T.) Urzędowo donoszą 5 grudnia:

Rosyjski plac boju.

W pewnych częściach frontu odbywała się ożywna wymiana strzałów artyleryjskich.

Włoski plac boju.

Wczoraj ograniczali się Włosi na francis Isonzo do ostrzeliwania pozycji naszych ogniem artyleryjskim. Jedynie pod Oslawiją próbowali oni kilkakrotnie w ciągu dnia i nocy przedrzeć do natarcia, ale zostali odparci. Na froncie tyrolskim artylerja nieprzyjacielska wykazywała ożywioną działalność przeciwko fortyfikacjom Lardera.

Serbski plac boju.

Pod Cerebic doszło do dużej bitwy Czarnogórcy zostali odparci do granicy. Pod Pleviją wojska nasze odparły zaciekłe kontrataki Czarnogórców. Zdobyliśmy przytem i milion nabojev karabinowych i 100 pocisków artyleryjskich.

Na południe od Nowego Bazaru wzięliśmy do niewoli 500 jeńców.

Zastępca szefa, sztabu generalnego v. Hoefler.

Komunikat rosyjski.

Wielki sztab generalny donosi 3 grudnia:

Na froncie od Rygi aż do Prypeci żadnych zmian nie było. W nocy z dnia 1 na 2 bieżącego miesiąca po uprzednim przygotowaniu ogniem artyleryjskim zaatakował nieprzyjaciel stary dworzec Podoczerowicze, na południowy zachód od Rafalówki, na lewym brzegu Styru. Początkowo powodzenie sprzyjało nieprzyjacielowi, następnie jednak około godz. 7 wieczorem odzyskaliśmy wspomniany dworzec z powrotem.

Na lewym brzegu Styru pod wsią Semki, odległości 14 wiorst od Czartoryska, artylerja nasza wyrzuciła wielkie straty nieprzyjacielowi, zmniejszając go do ucieczki.

W Galicji, na południe od Nowo-Aleksiańska artylerja nasza rozproszyła spore oddziały wojsk austriackich. Natarcie nieprzyjaciela na wieś Prikuta, na zachód od Trembowli, w d. 2 b. m. zostały odparte, jak również natarcia na Janówkę, na północny zachód od Buczaczu.

Komunikat francuski.

Sprawozdanie urzędowe z dnia 5 grudnia:

Wczorajem: Trwająca siołna pogoda utrudnia operacjom. Na różnych punktach frontu trwał ogień artyleryjski z przer-

Teatr „PARYSKI”

Program od środy 8-go do wtorku
14-go Grudnia 1915 roku.

Sensacja!

Sensacja!

Za wolność Tyrolu

Bziejowa tragedia w 5-ciu wielkich częściach.

Nowość!!

Na scenie:

Nowość!!

Kowal Szczęcia

Operetka w 1 akcie przerobit TAUROS.

Pomimo znacznych kosztów, sprowadzenia obrazu **Ceny miejsc nie podwyższone.** — Szczegóły w programach

Teatr „ODEON”

Program od środy 8-go do wtorku 14-go Grudnia 1915 roku.

UWAGA! Z rozporządzenia Censury - Wejście dla dzieci wzbronione.

Dziś Sensacja! Głośny obraz ciekawy się kolosalnym zainteresowaniem w Warszawie. — Jedyny w swoim rodzaju!

Dziennik
Kobiety uwiedzionej...

Sensacyjny dramat w 5 częściach. Prawdziwe zdarzenie życiowe.

Część 1-a Tajemnica dziennika. |||| Część 3-a Miłość i przyjaźń.
Część 2-a PODRUTEK. |||| Część 4-a TAJEMNICA.
Część 5-a GŁOS z POZA GROBU.

Nad program:

Wywojowane szczęście (Komedja w kolorach)

Nie zważając na kosztowną dzierżawę obrazu **Ceny miejsc zwykłe.**

Teatr „CORSO”

Dziś w środę 8-go Grudnia 1915 r. | Pod artyst. kierunkiem Wł. Glogera.

Na ządanie Sz. Publiczności

„Książdz Marek”

poemat dramatyczny w 5-ciu aktach Juliusza Słowackiego

Reżyser A. Piekarski.

Udział bierze całe towarzystwo.

Podczas anrtraktów grać będzie trio pod kierunkiem p. Rezlera.

Nowa wystawa! Nowe Kostjomy!

Ceny miejsc zwykłe. — Początek o godzinie 6-iej wieczorem.

Kasa otwarta od godziny 11-iej do 1-iej w południe i od godziny 3-iej po poł.

UWAGA! Sala ogrzana!

Teatr „CORSO” II-ga Aleja № 27.

Program kinematograficzny od czwartku 9 grudnia r. b.

Wielki Wojenny Dramat

w 4-oh wielkich częściach.

Dramat osnuty na tle stoczonych strasznych bitew, w których bierze udział 155,000 żołnierzy.

WIDOKI BORNEO (natura)
Kanarek Pułkownika (komiczne)
Podróż po Indji (natura)

Do obrazów przygrywać będzie trio pod kierunkiem p. Rezlera.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo zmiany obrazu.

Kalendarze
na 1916 rok
ścienne i książko-
we nadeszły
ceny hurtowe i de-
taliczne
ul. Teatralna № 11.
Kantor pism i ogłoszeń.

Pierwszorzędna, Czestochojska Pracownia GORSETÓW

„JÓZEFY”
Nagrodzona Medalem.
CZĘSTOCHOWA, III-cia Aleja 46.
róg Szkolnej Nr. 1.
gorsety kroi, paryskich i wiedeńskich
hygieniczne i do wyrównania figury
szelki do prostego trzymania biustono-
sze, pasy i t. d. Pranie, reperacja i prze-
rabianie. — Ceny umiarkowane. 1447

Ogłoszenie.

Niemieckie Centralne Biuro Pośred-
nictwa Pracy

w Częstochowie, Teatralna 17, dom Malickiego.

Poszukuje:

Robotników i Fachowców
do stalowni i fabryk żelaznych zarobek
dzienny od 4 do 6 marek. Ślusarzy, ko-
wali, kotlarzy, murarzy pp. Zarobek
dzienny od 4 do 6 marek.500 górników i szleperów od 18 lat,
zarobek dzienny od 3 do 7 marek. Także
przyjmuje się stale do robót rolnych chłop-
ów i chłopaków. Zarobione pieniądze
można wysłać do domu.Odjazd dwa razy we wtorek i piątek
o godzinie 8-iej rano.Blizsze informacje w Biurze od 8—12 rano
i od 2—5 po południu.**Rutynowana nauczycielka wykłada ste-
nografię w językach: polskim i niemieckim
oddziałnie lub w kompletach jak również nankę
pisania na maszynach, także i kase. Biuro
istniejące od 1907 roku pisze listy i prośby po
niemiecku tłumaczy dokumenty. Stumacherowa,
ul. Szkolna Nr. 5a. II-gie piętro front. 694—**

KALENDARZYK

Dziś 8 w środę Niepokalane Poczęcie N. M. P.
Jutro 9 w czwartek Walerji i Leokadii P. p. M. m.

Wschód słońca o godz. 7 m. 59.

Zachód słońca o godz. 3 m. 44.

Wiadomości Historyczne:

1506 Zygmunt I Stary obrany Królem.

1550 Zygmunt August wydaje edykt przeciw
herezji.

Podania, Prośby i Obrony

Przepisywanie na maszynach, oraz wszel-
ką korespondencję niemiecką, jak również
porad prawnych załatwia skutecznie
**Renomowane Biuro Prób M. Schön-
feld ul. Cerkiewna №5 parter z frontu.**
Uwaga: Należy zwracać baczością na
ulicę i № domu. 823—

BYSTYDEŃSKI I PIENKOWSKI

Apteka w Częstochowie

MIGRENO - NERVOSIN

przyjmuje się w wolnej bez opłaty
prześwietlenie migrenie
bólom głowy, zawrotom i t. p.Zginął kwit lombardu kasy Poż.-Oszczędn.
Nr. 12343. 860—

Doktor BRONIAŁOWSKI

Częstochowa, Nowy-Rynek 3, telefon 34
Choroby skóra, pęcherze, włośńki, włośńki i ko-
mówka lekarska. Przyjmuje od 8-2 rano i od 4-8 po
poł. Panie od 3-4 popołud. Stosuje wstrząsiny
wstrząsanie SALWARSANU (HATA 50) i t. d.
domowa swa 2-telefon.Do wydzierżawienia ogród owocowo-warzywa-
ny, oraz do sprzedania 7 lip zdatnych na wyrob.
Wiadomość w Administracji Gońca. 0169—**Niemieckie biuro centralne dla po-
średnictwa pracy** mieszczące się do-
tąd w domu W-go Kindermana na ul. Teatrol-
nej Nr. 26, z dniem 6-go Grudnia prze-
niesiono do domu W-go K. Malickiego
przy ul. Teatralnej № 17, w po-
dworcu naprzeciwko Ortkomendantury.Zginęła książeczka Kasy Poż.-Oszczędn.
Nr 3836. 862—**Two Pożyczkowo-Oszczędnościowe**
„Częstochowska” sawiadania niniejszem
wszystkich członków i poręczycieli, dłużnych T-wo,
do regulowania rachunków. Wobec przepisów
obowiązujących. W przeciwnym razie T-wo zmu-
szone będzie poszukiwać swoich należności na dro-
dze sądowej, co pociągnie za sobą poważne koszty.
Zarząd T-wo ma nadzieję, iż interesowani dla
uniknięcia wiadomych następstw, rachunki swe po-
dług możliwości i wymagań prawa zobowiązują
Zarząd.Dobrze utrzymany damski garnitur fu-
trany oraz futro męskie kupię za gotówkę
nie drogo. Oferty w Adm. Gońca sub 101. 0185—**Pompe** Assenizacyjną kupię, wiadomość w skła-
pie ogrodniczym S. Jastrzębskiego, Aleja № 16
864—**DRUKI**
dla sądów gminnych i
Kas Poż. - Oszczędnościowych
gotowe na składzie
w drukarni
F. D. Wilkoszewskiego
Częstochowa II Aleja № 38.